

Mistrz i Misjonarz

3 grudnia 2016

Pewnego dnia do garażu Mistrza zajrzał Misjonarz. Twarz miał jakby obłąkaną, ale nie tak całkiem, oczy jakby chytre, ale i naiwne.

– Czy chcesz porozmawiać o Panu naszym Jebuddzie Krisznallachu? – zapytał Mistrza.

– A coś z nim nie tak? – zdziwił się Mistrz. – Zepsuł się, czy pora na planowy przegląd?

– Pan cię kocha! – oświadczył Misjonarz.

– Typowy przypadek – zgodził się Mistrz. – Są jeszcze jakieś objawy?

– Alleluja! – wykrzyknął Misjonarz.

– Wymieni się – uspokoił Mistrz.

– On daruje wszystkim nadzieję na Życie Wieczne!

– Wszystkim daruje? – spytał Mistrz – Czy tylko sprawiedliwym?

– Nadzieję wszystkim – uściślił Misjonarz. – Życie sprawiedliwym.

– Wyreguluje się – pokiwał głową Mistrz. – Coś jeszcze?

– I spadł gniew Pana na narody Jego! Zginie świat ten potworny i tylko sprawiedliwi ocaleją!

– Taaak, to już poważna sprawa – zdenerwował się Mistrz. – Słuchaj, a może, no ten, testament masz już całkiem stary. Nie chcesz nowego?

– Że jak? – zmieszał się Misjonarz.

– I to nawet niedrogo – pocieszył go mistrz. – Ten w trade-in

oddasz, trochę dołożysz... Teraz jest sporo nowości. Na przykład ten Makaronowego Potwora niedawno proponowali ze zniżką. Stylowo-modnie-nowocześnie, a z materiałów eksploatacyjnych – tylko durszlag. Albo od Azjatów można jakąś taniochę wziąć – bachaizm czy coś w tym stylu. Co prawda kierownicę ma z tyłu i pedały rowerowe, ale za to kosztuje grosze. Albo od razu na alternatywne technologie się szarpnąć – reiki na przykład. Jechać wprawdzie nie jedzie, ale za to jak wygląda! A jeszcze w Meksyku jeden gość używanymi Castanedami na zamówienie handluje. Zużycie kaktusów mają oczywiście duże, ale powodzenie mają. A jeśli nie przeginać i zostać przy klasyce, to jeszcze na pozłacane kopuły starczy!

Zamyślił się Misjonarz, podrapał po łysinie i odszedł oświecony. I co on tam dla siebie wybierze – nie wiemy. Zresztą wisi nam to.

Autorstwo: Paweł Ijewlew

Tłumaczenie za zgodą autora: Aaron „V-kolumna” Schwartzkopf

Źródło oryginalne: Uazdao.ru

Źródło polskie: WolneMedia.net